KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 4/16 Marca. — Rok 1852. № 73. Jutro, Ś. tej Gertrudy P. Środopoście.

W przyszły Piątek, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna uroczystość Śgo Józefa, Oblubieńca N. MARJI P., która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

W dalszym ciągu ogłoszenia o rozwijaniu się Instytucji *Kass Oszczędności*, pospieszamy donieść, że w roku bieżącym, dziesiąta z rzędu, zaprowadzona została *Kassa Oszczędności* w mieście *Łęczycy*. Otwarcie tej Kassy, dokonane przez Naczelnika Ptu, wspólnie z Radcą Powiatowym i w obecności Członków Rady Nadzorczej, Urzędników i licznie zgromadzonych Obywateli, było uroczyste. Czynności rozpoczęto solennem Nabożeństwem, po którem, budującą miał przemowę Proboszcz miejscowy W. JX. Kanonik *Mętlewicz*. Z mowy w duchu religijnym i trafnie do okoliczności zastosowanej, dla korzyści nieobecnych na tym obrzędzie, przytaczamy następujący wyjątek: »I nie myślcie, że człowiek niemający innych funduszów prócz szczupłej płacy, lub dziennej zapłaty, wystarczających ledwie na potrzeby konieczne, nie ma co oszczędzić, nie ma co złożyć do Kassy Oszczędności! Kłamstwo to jest, i wymyślona niemożność! Każdy, i w każdem położeniu, jeśli jest pracowitym, a umie być oszczędnym, może stać się uczestnikiem Kassy Oszczędności i uciułać sobie kapitalik, który stanie się dobroczynnym zasiłkiem na nagłą, konieczną, nieurojoną, niezbytkowną potrzebę. Niech tylko czeladnik rzemieślniczy, w Niedzielę i *blaumontag* nie marnuje zarobku, pozostałego za stół i odzież, niech sobie da wyperswadować, że dobry majster nie może być pijakiem, niech potem po hulance nie przepędza z bólem głowy bezpłatnych następnych dni, o! zapewnie, będzie miał co oszczędzić do kassy, na wyzwolenie się, na kupienie narzędzi, warsztatu, na rozpoczęcie rzemiosła! Niech wieśniak nie wlecze się na każdy jarmark, niech odpust kończy w Kościele, a nie w karczmie, niech przywitanie kumotrów i krewniaków skończy na uściśnieniu, lub miernym posiłku, o! zapewnie zostanie mu tyle oszczędności, że kiedy mu wół lub koń padnie, nie będzie w konieczności zrzucać się z gospodarstwa, przechodzić na komornika, a następnie włóczęgę, żebraka. Niech służebni obojej płci, nie rozrywają na sobie szmat tańcując przez całe noce, niech nie tracą na opłatę kataryncе za przodkowanie; niech robotnicy na robotę nie czekają w szynkach, i tam naprzód na kredyt przyszłej pracy nie przepijają, o! zapewnie zostanie im się co oddać do Kassy Oszczędności. Błogosławcie więc dobroczynny Rząd że podaje wam tak korzystną sposobność oszczędności i zasobu, a z Mędrcem Pańskim powtórzcie: »BOŻE o dwie rzeczy CIĘ proszę, a nie odmawiaj mi pókim żyw: żebractwa i bogactwa nie dawaj mi, daj tylko potrzeby do żywności mojej, abym w bogactwie nasycony nie przyszedł do zaprzania, i nie rzekł: Któż jest Pan? a ubóstwem przyciśniony, nie jął się kraść i fałszywie przysięgać." Oto modlitwa jaką oszczędni pracownicy, codziennie wznosić do BOGA powinni, oto życzenie, które ich ochotnie i często do Kassy Oszczędności prowadzić powinno."

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywil: Gub: Warszawskiej w Warszawie. Zawiadamia, że Marcin *Kwiatuszyński*, Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu *Orłowskiego* w *Kutnie*, dla braku kaucji, w wykonywaniu obowiązków zawieszony został; do czasu przeto wystawienia i przyjęcia takowej przez Trybunał Cywilny w *Warszawie*, żadnej czynności, do urzędu jego przywiązanej, przedsiębrać nie może. — *A. Sadkowski.*

Jutro o godzinie 9tej z rana, w Kościołku *Warsz: Towarzystwa Dobroczynności*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne roczne, to jest: Exekwje i Msza śpiewana, za duszę ś. p. Józefa *Kossakowskiego*, Członka tegoż Towarzystwa.

Jutro, w Kościele Śgo Krzyża, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za pokój duszy ś. p. Józefa *Jungmann;* na które stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Teressa z Dembowskich *Dembowska*, Małżonka Stanisława, Właściciela dóbr ziemskich, dla poratowania zdrowia czasowo w *Warszawie* mieszkająca, w dniu 13 b. m. żyć przestała, licząc lat 56. Głębokim przejęci żalem, pozostały Mąż, Syn i Rodzina, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów*, jutro o godz: 10tej z rana odbyć się mające; a następnie, zaraz po ukończeniu tego, na wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła na smętarz *Powązkowski*, gdzie na ostatni doczesny spoczynek złożone będą.

Ignacy *Schultz*, Emeryt, ozdobiony Krzyżem wojskowym i Znakiem nieskazitelnej służby, przeżywszy lat 57, dnia dzisiejszego zakończył życie. Stroskana Siostra wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego w dniu 18 b. m. (t. j. pojutrze) o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Dnia 13go z. m., zszedł z tego świata we wsi *Babinie* Okręgu *Lubelskim*, ś. p. Stefan *Laskowski*, b. Major Weteranów Czynnych b. W. P., w wieku lat 82. Przy wyprowadzeniu zwłok tego czcigodnego męża, do Kościoła parafjalnego w *Matczynie*, W. JX. *Szeliga*, Przeor XX. *Dominikanów Lubelskich*, oddał cześć pamięci i zasługom zmarłego.

Znaczniejsze wygrane *Obligacji Udziałowych*, z pożyczki 42-miljonowej, wczoraj wyciągnięte: po złp. 4,000, Nra: 55,330, 131,449, 142,142 i 143,800; po

złp. 2,500, Nra: 15,557 i 138,892; po złp. 2,000, Nra: 46,497, 50,966, 79,641, 85,694, 95,833 i 112,301.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 7my zeszyt dzieła p. t: *Historja Hiszpanji*, przez T. *Dziekońskiego*, b. Dyrektora Gimnazjum, autora *Historji Francji* i *Anglji*. Prenumerata w *Warszawie* wynosi rs. 6, na Pocztamtach i Stacjach pocztowych rs. 6 kop. 75; poszyt 8my jest pod prassą, i wkrótce wyjdzie na widok publiczny.

Znowu zakład Pana *Śniechowskiego*, przeniesiony z *Podwala* na *Senatorską* ulicę, a znany z ozdobnej wystawy, mieszczącej w sobie piękne figury w oknie, zaopatrzony świeżo został w najnowsze transporta kosmetyków, nadeszłe z *Francji* i *Anglji*. Długi bardzo szereg zajęły by one w tem piśmie, dlatego najlepiej naocznie przekonać się o tem; to tylko powiemy, że składają się z wybornych *pachnideł* wszelkiego rodzaju, jako to: *Lotion de Guerlain pour blanchir la peau*, *Poudre de fleurs de riz*, *Lait de roses*, *Lait de concombres*, *pomad*, (pod sekretem, z *różu* i *blanszu*), i t. p. Uważaliśmy także wygodne szczoteczki kieszonkowe i do zębów, jak niemniej grzebienie, a nadto i pięknie wyrabiane szkatułki. O perukach i półperukach nie ma co wspominać, bo temi zawsze odznaczał się ten zakład; ale dobrze napomknąć, że za zwiedzeniem *salonu* przy tymże zakładzie, można z niego wyjść kompletnie *salonowym*, to jest wystrzyżonym, ufryzowanym, upomadowanym, a nawet i wypachnionym, a to wszystko po nizkiej i przystępnej cenie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od K. S. rs. 1; i od A. G. kop. 60 (na podziękowanie za doznane dobrodziejstwo), na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Zaś od K. P. D. rs. 1, i od J. K. kop. 30, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:-Przedmieściu. — Złożono oraz od J. K. rs. 1, i od F. S. rs. 1, dla Józefa *Wysockiego* b. Introligatora, ociemniałego.— Od F. S. rs. 1, dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*.

Z powodu zbliżającej się pory *wiosennej* (już tylko bowiem, ale w *kalendarzu*, do wiosny dni 5, bo na świecie i śnieżno i mroźno), magazyny nasze mianowicie mód, zaczynają objawiać nowe i stosowne do tej pory życie. Tak się dzieje i w magazynach P. *Dziechcińskiego* przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 447, i przy ulicy Miodowej N° 486, gdzie oglądaliśmy już w tych dniach wiele damskich ubiorów, wyrobionych z najnowszych materjałów, świeżo sprowadzonych z zagranicy. Z tych zalecają się pięknością: *bournous à la Rachel*, płaszczyki *à la Jenny Lind*, okrycia *à la La Vallière*; oraz różne kaftaniczki, kamizeleczki, mantyle i t. p. Wiosna nadchodząca, jak widać, będzie się trzymać pod względem mody, *artystycznej* strony. Niemniej także zasługują na wspomnienie, czepeczki, kwiaty, tak *Paryzkie* jak z własnej P. *Dziechcińskiego* pochodzące fabryki, a nieustępujące w niczem zagranicznym.

Wczoraj wiele osób, udało się na *Wystawę całego świata* do *Londynu*. Wyruszono z *Ostendy*, o godzinie w pół do piątej z południa, do *Dover*; odbyto podróż morzem i *Tamizą* do *Gravesend*; a potem ucięto ze 30 mil *angielskich* i przybyto do *Londynu* od strony *Tamizy*. Cała ta podróż nie trwała jak godzinę i pół. Towarzystwo było liczne i piękne, koszta kilka kopiejek, i za skończeniem, znowu wszyscy znaleźli się w *Warszawie*, w sali *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* na *Krakowskiem-Przedmieściu*. Mówimy tu o olbrzymiej *Cykloramie* P. Johna Wiljama *Robsona*, którą wczoraj w tejże sali okazywać zaczęto. Najpiękniejszą część obrazu stanowiło przedstawienie na wyspie, to jest wsiadanie na okręt i podróż morska do *Dover*. Za przybyciem zaś do *Londynu*, (przepraszamy za używanie ciągle wyrażeń malujących wędrówkę naszą, ale piszemy pod wpływem złudzenia, jakie w istocie na każdym zapewne z widzów sprawiła *Cyklorama* P. *Robsona*); otóż tedy za przybyciem do *Londynu*, uderzyły nas widoki niektórych gmachów, które w obrazach dochodziły do 16 stóp szerokości, a 12 wysokości. Z tych odznaczały się: Kościół Ś^go^ PAWŁA, gmach pocztowy, Opactwo *Westminster*, Wielka Giełda i Bank Królewski, Muzeum *Brytańskie*, posąg *Wilhelma IV*, *tunel* pod *Tamizą*, plac *Trafalgar* z statuą *Nelsona*, park *St. James* z pałacem *Bukingham*, dzisiejszą rezydencją Królowej *Wiktorji*, *Hyde Park* z owym głośnym *pałacem kryształowym* widzianym zewnątrz, i nakoniec sama *Wystawa przemysłu*, wewnątrz *pałacu kryształowego*. Nie jeden może ani się spodziewał, że znajdzie się wczoraj w *Londynie*, że tak piękną odbędzie podróż, i nakoniec zobaczy to, do czego wielu próżno wzdychało, to jest *Wystawę całego świata*. Jeżeliby więc dziś i dni następnych, kto z miłośników tych wędrówek, życzył się przejechać, uprzedzamy, ażeby każdy stawił się punkt o w pół do 5ej, albowiem o tej godzinie odbija okręt, a spóźniający się wieleby mógł stracić niewidząc owego majestatycznego morza, raz w pięknej i cichej pogodzie, to znowu grożącego wściekłością okrętom, które ośmielają się żeglować po jego falach.

Skład nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, odebrał nowości: *Vieuxtemps*: *Ernani* na skrzypce z fortepjanem; rs. 1 kop: 20. *Schumann*: *Sonata* na skrzypce i fortepjan; dz: 105, rs. 1 kop: 80. *Careassi*: 25 *Ćwiczeń melodyjnych* na gitarę; dz: 60, rs. 1 k. 20. *Wolff et Vieuxtemps*: *Raymond*, duo na skrzypce i fortepjan; rs. 1 k. 42$^1/_2$. *Sainton*: *Die Fahnenwacht*, fantazja na skrzypce i fortepjan; dz: 11, rs. 1 k. 5. *Servais*: Sześć Kaprysów na wiolonczellę z towarzyszeniem 2ch wiolonczelli (ad libitum); dz: 11, rs. 1 kop: 65. *Briccialdi*: Kaprys na flet z towarzyszeniem fortepjanu; dz: 64, rs. 1 k. 5. *Seligmann*: Trzy Nokturna na fortepjan z wiolonczellą; dz: 1, Nr 1 do 3, po k. 45. *Osborne et Tulon*: Duet z *Wilhelma Tell* na flet i fortepjan; rsr. 1 kop. 42$^1/_2$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Gopiątko*. Panna *Ciemska* 2-kroć i Pan *Stolpe*; po Kom: *Xięga Ulicia Rezaziel Iszy*, Pani *Komorowska*, PP. *Komorowski* i *Stolpe* po 2-kroć: po Kom: *Młynarz i kominiarz*, Panna *Ciemska*, PP. *Rychter*, *Pończykowski* i *Chomiński*.— Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie nowa Drama z muzyką, w 6ciu aktach,

z *francuzkiego* PP. *Anicet, Bourgeois* i Michała *Masson*, p. t: *Niemowa*.

Dyrekcja Teatrów mając zamiar otworzyć Szkołę Śpiewu z początkiem przyszłego miesiąca, wzywa niniejszem osoby, któreby, posiadając głos odpowiedni i początki muzyki, pragnęły pobierać naukę śpiewu w tejże szkole, aby do dnia 16/28 b. m. zgłosiły się do Bibljoteki Teatrów w godzinach przedpołudniowych, gdzie o bliższych warunkach przyjęcia powezmą wiadomość. Mogą również zgłosić się rodzice z dziećmi płci męzkiej, od 9ciu do 12tu lat mającemi, które chciełiby pomieścić w Szkole Chórów Opery.

Dalszy ciąg ofiar, złożonych Radzie Opiekuńczej Ptu *Piotrkowskiego*, na budowę Szpitala w m. *Piotrkowie*, przez JW. i WW. Obywateli tegoż Powiatu: Z Hrabiów Morsztynów Marja *Skórzewska* z Chełma, rs. 15; *Wzdulscy* z Zagurza, rs. 15; *Nieprzecki* z Kobiel małych, rs. 3; *Gierowski* z Wielgomłyn, kop. 75; Xdz *Podemski*, k. 75; *Rychłowski* z Woli Rożkowej, kop. 75; Antoni *Brodzki*, rs. 1; *Weisflog* z Przyborowa, rs. 1; Xdz *Kupczyński* z Kobiel, rs. 1; *Szadkowski* z Kobiel, rs. 1; *Rychłowski* z Woli malowanej, k. 75; *Skąpski* z Zalesia, k. 75; *Jodłowski* z Biestrzykowa, k. 30; *Rutkowski* z Biestrzykowa, k. 30; X. *Wachowicz* z Niedospielina, k. 30; *Muśnicki* z Niedospielina, k. 75; *Klamiński* z Odrowąża, rs. 1; Kwiryn *Kaczkowski* z Niedospielina, k. 30; *Jabłoński* z Kocuni, rs. 3; *Wzdulska* z Sokolej góry, rs. 4; *Skoczyński* z Korytna, rs. 3; Xdz Kanonik *Lipiński* z Chełma, rs. 1; *Krompolc* z Strzelec, rs. 1; Andrzej *Węgliński* z Gospodarza, rs. 6; *Fijałkowski* z Wodzynka, rs. 2; *Jeziorański* z Byków, belek 2, krokiew 12; *Tarczyński* z Tuszyna, kop. 30; *Sokołowski* z Tuszyna, k. 30; *Szerszeński* z Wiskitna, rs. 6; *Skalski* z Górek, k. 50; Xdz Proboszcz *Rzgowski*, rs. 2; *Skalski* z Dużych górek, k. 50; *Wielowiejski* rs. 1; Xdz *Lewicki* z Brocka, rs. 1; *Orłowski* z Bab, k. 50; *Łubieński* z Bab, k. 30; *Gniewkowski* z Kiełczowki, k. 75; *Reichel* z Kotlin, rs. 1. Przytem Rada Opiekuńcza składa podziękowanie W. Janowi *Epstein*, za ofiarowanie na tenże cel kajetów sztuk 400, wartości rs. 12, dla spieniężenia takowych w Sklepie ubogich.

Piszą z *Londynu*, na d. 9 b. m., że targi bez zmiany, wyjąwszy *pszenicę*, która była wczoraj nieco łatwiejszą do nabycia; dla czego zaś to miało miejsce, nikt sobie wytłumaczyć nie jest w stanie, przy złych żniwach zeszłorocznych na stałym lądzie *Europy*.

Anglja.— Składka na korzyść ligi przeciw prawu zbożowemu, wynosi już 100,000 dukatów. — Sir James *Graham* i *peeliści* pracują nad tem, by mogli objąć gabinet po dymisji Hr: *Derby*, a to przez połączenie w jedność rozmaitych żywiołów opozycji i odebranie Lordowi J. *Russel* naczelnictwa w stronnictwie wolno-handlowem; liczą oni wiele na *Irlandję*, gdzie już rozpoczęły się zebrania prawodawcze do przyszłych wielkich wyborów. — P. *Rotszyld* postanowił na przyszłych wyborach jako kandydat do Izby gmin wystąpić.

Austrja. *Wiedeń 10go Marca.*— Cesarz jutro rano tutaj wraca. — Minister Xiążę *Schwarzenberg* zachorował; cierpi on żółciową jakąś chorobę.— Cesarz zatwierdził budowę 2ch nowych fregat i wielkiego arsenału morskiego w zatoce *Muggia*. — Gabinet postanowił jeszcze w tym roku wycofać z kursu, wszelką papierową zdawkową monetę 6 i 10 grajcarową; tylko miedzianą i srebrną monetę zdawkową w kursie utrzymają.— Rada państwa zajmuje się ciągle organizacją *Węgier*.

Francja *Paryż 10go Marca*. — Dekret o wychowaniu ogłoszony nie będzie; wprzód go obrobi Rada Stanu, a następnie Ciało Prawodawcze nim się zajmie. Dzisiejszy dekret odejmujący Uniwersytetowi jego dotychczasowe przywileje, nietykalność i niezależność, i oddający mianowania i dymisje wszystkich profesorów i nauczycieli rządowi, zrobił wielkie wrażenie.— Prezydent zagai podobno posiedzenia Senatu i Ciała Prawodawczego w *Tuileries;* pierwszy to raz od *Restauracji* ceremonja ta w podobny sposób dokonaną będzie. Na tem posiedzeniu otwarcia, Senatorowie i Deputowani, złożą przysięgę w ręce Prezydenta; kto się nie stawi, uważany będzie za żądającego dymisji. Dzienniki *bonapartystowskie* zapewniają, że żadne prawo ważne polityczne w tym roku Ciału Prawodawczemu przedstawione nie będzie, a tylko prawa, interes materjalny na celu mające.— Lista cywilna Prezydenta wynosić będzie 6 miljonów fr. Król *Ludwik-Filip* pobierał 12 miljonów, ale za to ponosić musiał koszta utrzymania pałaców, muzeów i t. d. Prezydentowi też naznaczą na mieszkanie letnie pałace w *Fontainebleau*, *Marly*, *St. Germain*, *Rambouillet*, oraz lasy, własnością Państwa będące. Pan Leon *Bertrand* wydzierżawił polowanie w lesie *St. Germain*, i kontrakt służy mu na lat 5; ofiarowano mu 60,000 fr. odstępnego, ale on żąda 100,000, bo 20,000 zysku rocznie ta dzierżawa mu przynosi. — Donoszą że lękają się bardzo o zdrowie i życie Emira *Ab-del-Kader*. — Policja w potajemnych składach, zabrała mnóstwo pism i litografji przeciwnych moralności; sprzedającym je, proces wytoczą.— Mówią, że ministerjum policji zostanie zwinięte i wcielone do Ministerjum spraw wewnętrznych, które otrzymać ma P. *de Maupas*, a P. *Persigny* wydział spraw zagr:.— Architekt ministerjum spraw wew: i handlu, układa plan do budowy wielkiego pałacu kryształowego na polach *Elizejskich*, będzie on służył do wystaw sztuk pięknych i przemysłu aż do r. 1857, to jest do ukończenia *Luwru*. — Wyprawa do *Kabylji*, ma być odroczoną.— Wielka rewja i oddanie orłów, ma się odbyć 15 Kwietnia.

Paryż 11 Marca, (depesza telegraficzna).— Wczoraj umarł tu P. Armand *Marrast*.— P. *Bocher* apelował od skazującego go wyroku sądu Policji poprawczej.

Hiszpanja.— Rząd starał się wejść w układy z *Kabrerą*, i skłonić go do poddania się rządowi Królowej *Izabelli;* chciano mu potwierdzić wszystkie godności i tytuły nadane mu przez Don *Karlosa*, ale *Kabrera* na to nie przystał.

Prusy. — Z *Holsztynu* donoszą, że tameczne stany wkrótce zwołanemi zostaną. — Z *Monachium* piszą, że Król i Królowa odbędą wkrótce podróż długą do *Włoch*.

Rozmaitości. — W *Bagnères de Bigorre*, umarł w tych dniach stolarz *Brune*, doczekawszy się 102 lat

wieku. Jeszcze w r. z. z łatwością właził na drabinę, i odbywał długie drogi pieszo.— Opowiadają, że następca P. *Gannal* w balsamowaniu ciał umarłych, rozesłał do wszystkich domów w *Paryżu*, prospekt prac swoich; (piękna surpriza).— Dwóch autorów pełnych miłości własnej, zeszło się razem. W zapale rozmowy, jeden z nich rzekł do drugiego: »Kto wie, czy pokój ten nie mieści w sobie 2ch najsławniejszych pisarzy tego wieku?” »Jest w tem coś Pan powiedział, może połowę prawdy”, odpowiedział flegmatycznie drugi. — Kiedy słynny *Lablache* był w *Londynie*, Królowa *Wiktorja* wiedząc że artysta ten miał 365 tabakierek, to jest tyle ile dni w roku, podarowując mu znowu tabakierę, rzekła uprzejmie, że ta służyć mu może na lata przybyszowe. *Lablache* od lat 8, święcie używa tabakierki Królowej *Wiktorji*, w d. 29tym Lutego. W tym roku użył ją więc po-raz trzeci.— Pewien zwierzchnik czynił wymówki swemu podwładnemu, dla czego zawsze późno do pracy przychodzi. »Ale za to wcześnie, Panie Naczelniku, wychodzę.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Antonowicz Xaw: Oby: z Nadułki nr 585; Czapski Ign: Hr. z Gub: Mińskiej nr 613; Fedecki Konst: Art: Dram: z Mohilewa nr 613; Jołszyn Jene:-Major z Petersburga; Hr. Jezierski Waldemar Adjut: JO. Xięcia Feldmarszałka, z Ryk nr 570; Kronenberg Leop: Admin: dochodów tabacz:, z Petersburga nr 542; Poletyłło Wła: Hr. z Paryża nr 414; Rojewski Rad: Koleg: Członek Heroldji, z Krakowa nr 387; Tymowski Ign: Oby: z Mąkolic nr 613; Wysocki Rad: Koleg: Członek Zarządu Drogi Żelaznej, z Krakowa nr 1572/3.

Wyjechali: Bogusz Fran: Oby: do Bolmina; Kraszewski Lucjan Ob: do Romanowa; Ledóchowski Józ: Hr. do Polinowa; Lubowidzki Ant: Oby: do Malic; Potocki Stefan Hr. do Rożanki; Wojda Teressa Wdowa po Senatorze do Szczaków.

DONIESIENIA.

Sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w drodze działów po ś. p. Atalji Fraenkel: 1) **Dobra Szumlin i Proboszczewice** z przyległościami, w Okręgu i Gubernji Płockiej, nad rzeczką Działdowką do Narwi wpływającą, położone, mające rozległości 332 włók nowo-polskich, a w tej rozległości lasu na 4973 morgach. W dobrach tych są trzy Kościoły parafjalne, dwie Gorzelnie, Browar, 5 Karczem, dwa Szynki, cegielnia, 2 młyny wodne, olearnia i różne zabudowania dworskie i włościańskie. Wartość dóbr tych przez biegłych ustanowiona na 115,385 rsr. kop. 70. — 2) Nieruchomość w Warszawie pod Nr 602 przy ulicy Bielańskiej położona, oszacowana na rs: 59,545 kop. 80.— 3) Nieruchomości w Warszawie pod Nr 1677/8 przy ulicy Marszałkowskiej i Hożej położone, oszacowane na rs. 15,915 kop. 92. Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybu: Cyw: w Warszawie d. 18/30 Marca b. r. o godz: 2ej z południa. Warunki i taxy przejrzane być mogą u Pisarza Wydziału IIIgo, i u Mecenasa Helcla pod Nr 533, przy ulicy Podwale zamieszkałego.


Dnia 14 b. m. w przechodzie ulicą Szpitalną, przez plac Warecki, ulicą Śto-Krzyzką, Nowy-Świat, do Kościoła Ś. Krzyża, zgubiony został ZEGAREK złoty, cylindrowy, kryty, na ośmiu kamieniach, z fabryki Patek Philippe et Comp:, na kapslu złotym Nr 4917. Łaskawy Znalazca raczy takowy odnieść do Redakcji Gazety Policyjnej, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.


W mieście Kałuszynie przy szosie, dwa DOMY porządne nowe, z wszelkiemi zabudowaniami, ogrodem fruktowym i warzywnym, wartujące 2700 rsr., są do sprzedania za bardzo nizką cenę; bliższa wiadomość u Kassjera Urzędu Loterji.

SIANA najpiękniejszego kilkaset fur, jest do sprzedania we wsi Brzescze, 10 wiorst za miastem Piasecznem.

Przy zatrzymaniu się jadącego z Warszawy, pociągu Kolei żelaznej, na stacji Pruszków, d. 13 b. m. o godz: 5½ z południa, przy wysiadaniu z wagonu klassy 3ej, zgubiony został, czy to w samym wagonie czy na stacji, czyli nareszcie na drodze od Pruszkowa do wsi Helenowa, PORTE-CIGARRE, nowe, koloru ciemno-brązowego, z suchym na wierzchu deseniem, ze stalową obrączką, w którym znajdowało się: w papierach 10cio-rublowych rs. 30, i papierami rublowemi 7 rs., oraz List atramentem niebieskim pisany. Uczciwy Znalazca raczy z tych pieniędzy 7 rubli sobie zatrzymać, a resztę zwrócić poszkodowanemu, do którego adres list wewnątrz znajdujący się, wskazuje.


Niżej podpisany, ma honor polecić się najdoskonalszemi gatunkami, dobrze i pięknie chowanych, 5 do 6-letnich, DRZEW OWOCOWYCH, jako to: zimowe i letnie Jabłonie i Gruszki, Śliwki, Wiśnie, Czereśnie, Brzoskwiń i Moreli; wyborne Agresty, Porzeczki, Winogrona i Maliny; j. t. i 96 gatun: Róż ogrodowych i wazonowych, 72 gatunków Goździków, i Cebul kwiatowych holenderskich, tudzież wszystkich gatunków świeżych i prawdziwych Nasion kwiatowych i jarzynnych; z nader umiarkowaną ceną sprzedaży, pięknego, dobrego i prawdziwego towaru, spodziewam się nie tylko w tym roku, ale i na przyszłość, znaczny odbyt. Mieszkam w Hotelu Lipskim pod Nr 10 stancji.— *Lutz*, Ogrodnik.

Ktoby miał do odstąpienia lub wypożyczenia PAWICĘ białą; zechce nadesłać adres do Składu Oleju fabryki Łotoszyńskiej, przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku.

Pod dniem 20 Kwietnia (2 Maja) 1849 r. przed Pisarzem Aktowym Okręgu Wieluńskiego W. Kowalskim, przez podpisaną udzieloną została Plenipotencja na imie Wincentego Likowskiego Rządzcy dóbr, do zaciągnienia pożycki na dobra Bolków z przyległościami, w powiecie Wieluńskim położonych; za tem niniejszem rzeczoną Plenipotencję odwołuję, oświadczając, iż odtąd żadne umowy i czynności urzędowe z tymże zawrzeć się mogące, nie będą przyjętemi.— Ludwika Hrabianka *Brzostowska*.

PASZTETY Strasburgskie, w nader ozdobnych terrinach porcelanowych wyzłacanych, z domu *Doyen* w *Strasburgu*, nadeszły w znacznym komplecie do Handlu Edwarda *Koelichen* pod Nr 565 i 6 przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.


Potrzebnym jest P O W Ó Z małej miary, już używany, na stojących resorach, faetonowej formy, zdatny do wiejskiej podróży. Uprasza się o zawiadomienie przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 1345, do Rządcy tamże mieszkającego.

MAMKA młoda, zdrowa, niedawno po słabości, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Siennej pod Nr 1491, na 1m piętrze.

Gospodarz praktycznie i teorycznie ukwalifikowany, i od lat 18 w tym zawodzie pracujący, znający zasady gospodarstw płodozmiennych i postępowe sposoby chowu zwierząt gospodarskich, życzy przyjąć obowiązki RZĄDCY DÓBR, za stałem wynagrodzeniem, lub na przewyżkę. Wiadomość pod Nr 568 przy ulicy Długiej, na 2m piętrze.

Osoba Francuzka, posiadająca w wysokim stopniu wykształcenie, życzy udzielać parę godzin dziennie, za stół i oddzielną stancję, przy familji w znacznym domu. Ktoby takowej życzył, zechce się zgłosić do domu Zawadzkiego pod Nr 739, na Tłumackiem, u W. Friedlein.


Nagrody rs. 3.— Dnia 9 b. m. wybiegła SUCZKA kurlandzka, czarna, na wysokich nogach popielatych, pod szyją i brzuchem biała. Ktoby takową posiadał, raczy oddać za powyższą nagrodą przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565 *d*, na 2m piętrze, po lewej stronie; w razie zaś przetrzymania, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe zimna 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Xięga IIIcia Rozdział Iszy. Cudzoziemczyzna.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 4 (16) Marca 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.